



Azerbajdżan - ludzie i przyroda – w świetle Obrazów Kaukazu Edwarda Strumpfa

Początki stosunków politycznych Polski z krajami kaukaskimi sięgają już XV wieku¹, choć wiadomo też, że kontakty te nabrały swej dynamiki dopiero w wieku XVII². Obecność Polaków na Kaukazie w minionych wiekach nie ograniczała się do uczestnictwa jedynie w misjach dyplomatycznych, religijnych, czy też rozwijania wymiany handlowej. Do tych szeroko realizowanych kontaktów polsko-kaukaskich można niewątpliwie zaliczyć pierwsze badanie etnograficzne dokonywane na terenie Kaukazu przez Polaków, którzy przebywając tam poznawali zamieszkujące ten region narody oraz ich kultury. Szczególnie tereny północnego Azerbejdżanu stały się miejscem poznawanym i opisywanym przez polskich badaczy. Owi polscy badacze Azerbejdżanu trafiali najczęściej w sposób niezamierzony i przypadkowy w ten odległy od Polski geograficznie i kulturowo region. Byli to przeważnie służący w carskim wojsku żołnierze lub też zesłańcy, którzy znaleźli się na Kaukazie i Zakaukaziu w wyniku udziału w działaniach patriotycznych przeciw władzy carskiej³. Przebywając na Kaukazie mieli okazję poznać ten region, jego mieszkańców, kulturę, a nieraz też przyswoić język lub języki na poziomie pozwalającym nawet na komunikację z miejscową ludnością.

Jedną z takich postaci był Edward Strumpf⁴. Niestety, niewiele jest źródeł, które poświęcają uwagę temu młodemu polskiemu badaczowi, który na Kaukazie znalazł się nie z własnej woli, a jedynie z przymusu. Został tam bowiem zesłany. Urodzony w Siedlcach w 1873 roku uzdolniony polski botanik, jeszcze jako student Wydziału Przyrodniczego Uni-

¹ B. Baranowski, K. Baranowski, *Polaków kaukaskie drogi*, Łódź 1985, s. 24.

² *Ibidem*, s. 26.

³ B. Baranowski, K. Baranowski, *Historia Azerbejdżanu*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź, s. 165-166.

⁴ S. Zieliński w swoim *Małym słowniku pionierów polskich kolonialnych i morskich...* podaje również zapis nazwiska: *Strumph*, za: <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/12164/edition/11275/content> (6.09.2022).

wersytetu Warszawskiego zaangażował się w działalność tajnych organizacji studenckich. Za udział w zorganizowanych w 1894 roku obchodach rocznicy Insurekcji Warszawskiej został aresztowany i osadzony w więzieniu na Pawiaku, a potem skazany na trzy lata zesłania do guberni archangielskiej. Dzięki interwencji rodziców nie trafił szczęśliwie na Syberię, a jedynie na tereny Zakaukazia, które dla zesłańców były zdecydowanie lepszym miejscem zsyłki. W czasie pobytu na Kaukazie wiele podróżował poznając tereny swojego tymczasowego zamieszkania, prowadząc obserwacje i badania nad specyfiką przyrodniczą, geograficzną, demograficzną i gospodarczą Zakaukazia. Poznawał też kulturę i obyczaje ludności azerbejdżańskiej, ormiańskiej, gruzińskiej. Szczególnie zainteresowały go złoża naftowe na Półwyspie Apszerońskim, o czym napisał i opublikował w 1895 roku artykuł zatytułowany *W krainie nafty*. W sierpniu 1896 roku otrzymał zgodę na opuszczenie Zakaukazia, z którego wyjechał do Dorpatu (ob. Tartu, Estonia), gdzie kontynuował studia. W 1897 roku otrzymał stopień kandydacki na podstawie rozprawy *O budowie anatomicznej roślinności górskiej na Kaukazie*. Jesienią tego samego roku wyjechał na staż do Bonn, gdzie prowadził badania i publikował swe prace w języku niemieckim i polskim. Między innymi, w czasie pobytu w Bonn napisał rozprawę *Z histologii sosny*, która ukazała się nakładem Akademii Umiejętności w Krakowie w 1899 r. Warto może w tym miejscu dodać, że prowadzone przez Strumpfa badania botaniczne musiały mieć w owym czasie istotną wartość skoro w biogramie Strumpfa zawartym w *Małym słowniku pionierów polskich kolonialnych i morskich...* można przeczytać następującą uwagę: „Strumph jest istotnym odkrywcą identyczności czerwonych ciałek w krwi i chlorofilu w roślinach; zasługę tę przywłaszczając sobie Niemcy”⁵. W roku 1899, młody uczoney ponownie zamieszkał w Warszawie i podjął pracę w pracowni Botanicznej Uniwersytetu Warszawskiego. Związany był też z warszawskim Towarzystwem Botanicznym; organizował wycieczki przyrodnicze, publikował prace o charakterze popularyzatorskim, jak i też te naukowe. Dopiero kilka lat po powrocie z zesłania na Kaukaz, a dokładnie w 1900 roku wydał w Warszawie zbiór relacji ze swego pobytu na tamtym terenie zatytułowany *Obrazy Kaukazu. Kartki z podróży*. Niestety, wkrótce Edward Strumpf rozchorował się na gruźlicę i pomimo podjętych w Zakopanem i Francji kuracji sanatoryjnych zmarł w kwietniu 1901 roku w Warszawie mając niewiele ponad 28 lat⁶.

Praca Strumpfa będąca wspomnieniem podróży po Kaukazie i Zakaukaziu nie jest dziełem obszernym. Jest raczej niedużą książką liczącą niespełna 200 stron, do której

⁵ *Ibidem*, s. 491 za: <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/12164/edition/11275/content> (6.09.2022).

⁶ Dane biograficzne pochodzą z biogramów zawartych w *Polskim Słowniku Biograficznym* oraz *Słowniku polskich podróżników i odkrywców*. Patrz: Bibliografia

przedmowę napisał znany ówczesny psycholog, publicysta i wynalazca - Julian Ochrowicz. Swoją pracę autor podzielił na piętnaście rozdziałów. Tytuły niektórych z nich są nazwami miejsc, w których przebywał lub przez które przejeżdżał. Dzięki temu możemy poznać trasę jego podróży. Opowieść o pobycie na tamtych terenach Strumpf zaczyna rozdziałem zatytułowanym „Na morzu”, co może już zasugerować, że pisarz dotarł na tereny swojej zsyłki drogą morską. Faktycznie, jego podróż statkiem parowym po Morzu Czarnym rozpoczyna się w Odessie. W tym rozdziale podaje też szczegółowe informacje o kolejnych punktach podróży. Jest więc na trasie Kercz, potem Batumi. Z Batumi kontynuuje podróż, ale już koleją. Najpierw przez dolinę rzeki Rioni, której opisowi poświęca kolejny rozdział. W swojej podróży przesuwają się „przez wąwozy ku stepom”, jak nazywa rozdział trzeci zatrzymując się w miastach Kutaisi, Mcchet (lub Mecheta), czy wreszcie w Tyflisie (czyli mieście znanym pod dzisiejszą nazwą Tbilisi). Celem tego etapu peregrynacji jest dotarcie do brzegów Morza Kaspijskiego. Rozdział IV zatytułowany „Nad morzem Kaspijskim” rozpoczyna tę część książki, w której autor zdaje relacje z wędrówki po terenach dzisiejszego Azerbejdżanu. Kolejne rozdziały, aż do dziewiątego włącznie poświęca właśnie tematyce azerbejdżańskiej, o czym bezspornie świadczą ich tytuły: „W państwie nafty”, „W krainie wiecznych ognii”, „Na granicy perskiej”, „W Ahdaszu”.

Lektura pracy Strumpf pozwala sądzić, że po odbyciu wędrówki po Azerbejdżanie autor wraca podobną trasą do Tyflisu, a potem zmierza znowu do wybrzeża Morza Kaspijskiego, aby płynąc z Baku do Petrowska (czyli dzisiejszej stolicy Dagestanu - Machaczkały), a stamtąd jadąc już pociągiem, wrócić do ojczyzny.

Warto w tym miejscu zauważyć, że autor w swoich *Obrazach Kaukazu* przyjął rolę reportera opisującego to, co widzi wokół siebie. Nie pozwala sobie na osobiste wynurzenia, ani też w żaden sposób nie nawiązuje do okoliczności, dla których znalazł się na tym terenie. Jednak w niektórych z jego wypowiedzi wyczuwa się głęboką nostalgię i tęsknotę. Oznaką tych osobistych emocji i uczuć jest zamieszczony na końcu pracy fragment wiersza, o którym pisze: „Złote są słowa wieszczka:

Litwo! Piał mi wdzięczniej tve szumiące lasy,
Niż słowiki Bajdaru, Salhiry dziewice,
I weselszy deptałem twoje trzęsawice
Niż rubinowe morwy, złote ananasy...⁷.

⁷ Jest to fragment sonetu *Pielgrzym* Adama Mickiewicza, za: A. Mickiewicz, *Wybór poezji*, Warszawa 1956, s. 73.

Zapewne status zesłańca i troska o swój dalszy los nie pozwalały Strumpfowi na osobiste wynurzenia, a ponadto, jak czytamy na jednej z kart redakcyjnych, jego dzieło zostało ocenzone. Praca, jak wiemy jest napisana po polsku, ale wpis o cenzurze zapisany jest w języku rosyjskim grażdanką i wygląda następująco: „Dozwoleno cenzuroju. Warszawa, 18 ijunia 1900”⁸.

Podczas lektury omawianego dzieła nasuwa się refleksja, że praca ta jest przede wszystkim studium etnograficznym poświęconym ludziom oraz miejscom, w których przebywał polski zesłaniec. Warto też w tym miejscu podkreślić, że autor jako młody badacz, wprawdzie botanik, ale niewątpliwie mający duże predyspozycje do pracy naukowo-badawczej, jest niezwykle uważnym obserwatorem zwracającym uwagę na wszelkie elementy otaczającego go świata. W czasie swojej podróży zauważa szczegóły odnoszące się do samej przyrody, uformowania terenu, typów roślinności, gatunków owoców. Nie pozostaje obojętny na wygląd mijanych lub odwiedzanych miejscowości. Z niemal reporterską dokładnością opisuje odwiedzane miasta i miasteczka. Podaje też ich ważniejsze punkty topograficzne. Niewątpliwie dla Strumpfa istotnym elementem świata, po którym się porusza jest człowiek. Opisuje spotykanych ludzi zarówno pod względem typów urody, zachowań, jak i też ubioru. Już na pierwszych kartach swej pracy podaje dane demograficzne i skład etniczny ludności z terenów Kaukazu i Zakaukazia w latach 1858 i 1880. Nie komentuje tych danych, a jedynie podaje wykaz narodów zamieszkujących te tereny wraz z liczbami ich populacji. Wśród wymienionej ludności uwzględnia też Rosjan, których liczebność znacząco wzrastała po podboju Kaukazu. W swych wstępnych rozważaniach nawiązuje również do języków używanych na opisywanych terenach. Píše, iż : „już starożytni nazywali kraj ten „górami języków” (s 9)⁹. Przez słowo kraj użyte przez autora rozumieć należy zapewne Kaukaz i Zakaukazie. Stwierdza też, że współcześni lingwiści rejestrują na Kaukazie ok. 70 języków. W czasie pobytu na Kaukazie Strumpf zainteresował się także literaturą gruzińską. Świadczy o tym zawartość jedenastego rozdziału jego pracy, na który składają się szkice o gruzińskiej literaturze, zasłyszane popularne legendy oraz lokalne opowiadania ludowe. Prawdopodobne jest jednak, że zbyt słaba znajomość tego trudnego kaukaskiego języka nie pozwalała autorowi na zapoznanie się z oryginalnymi dziełami literatury gruzińskiej, a jedynie na korzystanie z opracowań i przekładów na język rosyjski.

⁸ Dla niniejszego cytatu zastosowano łacińską transkrypcję.

⁹ Przy prezentacji cytatów zachowano oryginalną numerację stron pracy autora za wersją cyfrową: [https://delibra.bg.polsl.pl/dlibra/doccontent\(5.05.2022\)](https://delibra.bg.polsl.pl/dlibra/doccontent(5.05.2022))

W pracy Strumpfa wyraźnie zarysowuje się tematyka azerbejdżańska. Już pierwsza wzmianka o ludności azerbejdżańskiej pojawia się w rozdziale opisującym podróż przez tereny gruzińskie. Autor wspomina tam „Tatarów azerbejdżańskich”¹⁰, którzy jego zdaniem, zamieszkują cały obszar Zakaukazia. Pisze: „są to właściwie Turcy, a raczej przedstawiają owe plemiona, które wyłoniły z siebie Turcję współczesną. Mówią narzeczem azerbejdżańskim, które jest powszechnie znane w całej Azji zachodniej”(s. 47). Nie dziwi, że autor nazywa Azerbejdżan „Tatarami Azerbejdżańskimi”(s. 46), ponieważ taka nazwa używana była dla tego narodu przez carską administrację. Drugą nazwą używaną też w tamtym czasie dla ludności azerbejdżańskiej była nazwa „Tatarzy Zakaukascy”¹¹.

Pierwszym obszerniejszym opisem dotyczącym Azerbejdżanu jest opis miasta Baku, do którego dotarł pociągiem z Tyflisu. Opis rozpoczyna nawiązując do przeszłości i pisać, że to miasto położone na progu Azji oraz północnych kresach dawnej Persji jeszcze dwadzieścia lat wcześniej było małą muzułmańską miejscowością otoczoną murami obronnymi. Dopiero boom naftowy zmienił charakter miasta i zamienił pod względem składu etnicznego w międzynarodowy konglomerat. Ludność tubylczą reprezentują Azerbejdżanie, Tatowie (mieszkańcy płn. Persji) oraz Ormianie, a resztę mieszkańców stanowią Szwedzi, Żydzi francuscy, Niemcy, Rosjanie, Polacy, Włosi, Grecy, Anglicy i przedstawiciele jeszcze innych nacji. W swoich refleksjach dotyczących wyglądu miasta autor odnosi się do stylów architektonicznych pewnych budowli, a także zwraca uwagę na różnice w wyglądzie niektórych części miasta. Część bliższa morza ma charakter europejski i nowoczesny, a część położona w głębi lądu ma typową bliskowschodnią ciasną zabudowę z licznymi sklepikami i zajazdami, które nazywa *duchanami*¹². Wśród nich Strumpf zauważył nawet zajazd o bliskiej sercu nazwie „Warszawa”. Przy okazji opisu miasta autor nie zapomina o jego mieszkańcach podając charakterystykę ich typów antropologicznych i przyglądając się temu, w co są ubrani. Pisze następująco: „mieszkańcy, odziani w płaszcze perskie, z czerwonymi od henny brodami, niewiasty, szczelnie w czadry owinięte...”(s. 51).

Do opisu miasta, a zwłaszcza jego dzielnicy przemysłowej zwanej „czarnym miastem”, w której jest ok. 200 fabryk wraca jeszcze w rozdziale zatytułowanym „W państwie nafty”, poświęconym przemysłowi naftowemu. Temat wydobywania ropy i jej przetwórstwa jest niewątpliwie interesujący dla autora. Omawianie tego wątku rozpoczyna słowami: „Treść życia tutejszego stanowi nafta i jej sprawy” (s. 56). Opisuje szczegółowo Półwysep Apsze-

¹⁰ Strumpf wprowadza nieużywaną już współcześnie formę „Tatarzy azerbejdżańscy”, dlatego dla potrzeb niniejszego artykułu cytaty pochodzące z jego pracy podano w zmodernizowanej polszczyźnie.

¹¹ Zagadnienie to szerzej omawia w swym artykule Ziyafat Gasimova. Patrz: Bibliografia

¹² Por. tur. *dükkân* ‘sklep’.

roński zaczynając od podania jego wymiarów, struktury geologicznej, warunków klimatycznych, typów tamtejszej roślinności. Sporo miejsca w swoich rozważaniach poświęca danym technicznym i statystycznym związanym z przetwórstwem ropy i jej wydobyciem. Dane dotyczące wydobycia ropy w Azerbejdżanie zestawia z danymi odnoszącymi się do przemysłu naftowego w Ameryce. Przy okazji podaje też historię przemysłu naftowego na Kaukazie, powstania pierwszych rafinerii oraz wymienia nazwy miejscowości (Bałachany, Sabunczy, Ramany, Bulbuli), w których odkryto złoża naftowe. Wśród relacji Strumpfa z pobytu w Baku i na Płw. Apszerońskim znajdujemy nawet bardzo szczegółowy opis techniczny procesu wiercenia w złożach naftowych oraz konstrukcji wieży wiertniczej.

Tematem, który podejmuje w sposób równie szczegółowy, co wydobycie i przetwórstwo ropy naftowej są obrzędy i obyczaje Gwebrow, czyli czcicieli ognia. Z typową dla siebie dokładnością opisuje krainę „wiecznych ogni”, a konkretnie miejscowość Surachany, która zamieszкана przez Gwebrow stanowiła równocześnie miejsce kultu dla pielgrzymów przybywających z Indii i innych odległych stron. Szczególną uwagę poświęca również pochodzącej z XVII wieku świątyni czcicieli ognia oraz nieoczekiwanemu spotkaniu ze starym kustoszem tejże świątyni, który okazał się być polskim zesłańcem.

Podróżując po azerbejdżańskiej ziemi Strumpf zatrzymuje się w różnych miejscowościach, o których pisze zwykle niewiele. Najczęściej podaje ich nazwy, położenie oraz krótką informację o miejscowej ludności, np. o miejscowości Dżewat pisze, że położona jest tam gdzie rzeka Kura łączy się z Araksem i, że jest to niewielka osada tatarska. Jednak nawet te lakoniczne zapiski dostarczają nam informacji o terenie, po którym się poruszał oraz o ludności zamieszkującej odwiedzane przez niego miejsca.

Autor *Obrazów Kaukazu* chcąc jak najbardziej szczegółowo oddać realia opisywanych miejsc i zjawisk nie unika wtrętów słownictwa pochodzącego z języka lub języków używanych na tamtym terenie. Często są to nazwy opisywanych rzeczy. Są też etnonimy (*Urus*¹³, *Frank*¹⁴), nieraz krótkie zdania, a nawet partie dialogowe. W większości są to słowa używane w języku tureckim lub azerbejdżańskim (choć często pochodzenia perskiego lub arabskiego), np. *kaljan* ‘przyrząd do palenia tytoniu, fajka wodna’; *czynar* ‘jawor kaukaski’, *namaz* ‘modlitwa muzułmańska’, *jawas* ‘stój’. Zwykle autor objaśnia te słowa w kontekście, w którym zostały przez niego użyte. Nierzadko też objaśnienia słów podaje w przypisach. Oczywiście jest, że autor zapisywał te słowa w alfabecie łacińskim w spolszczonej formie. Ciekawe, że wśród tych obcojęzycznych glos notowanych w pracy Strumpfa nie spotyka się słów pocho-

¹³ Prawdopodobnie w znaczeniu ‘Rosjanin’.

¹⁴ Prawdopodobnie w znaczeniu ‘Europejczyk, Francuz’.

dzących z języków kaukaskich, np. z języka gruzińskiego. W *Obrazach Kaukazu* spotyka się również nazewnictwo geograficzne z terenu, w którym przebywał autor. Jednak nie wszystkie z przytoczonych nazw zapisał prawidłowo, np. Rion, Kur, Kutais zamiast Rioni, Kura, Kutaisi, i inne. Biorąc pod uwagę bardzo rzetelne i naukowe przedstawianie przez Strumpfa informacji o tym, co widział i czego doświadczył, sądzić można, że te nie zawsze poprawnie zapisane nazwy lub pospolite słowa są raczej wynikiem tego, że jego miejscowi informatorzy mogli mówić niepoprawnie bądź niewyraźnie lub też używając lokalnych gwar.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że praca Strumpfa jest wartościowym źródłem informacji o terenie Zakaukazia dostarczającym wiadomości z zakresu geografii, botaniki, kultury regionu, antropologii kulturowej, wiedzy o języku/językach, a nawet o wspomnianej wcześniej literaturze gruzińskiej.

Julian Ochorowicz w Przedmowie do *Obrazów Kaukazu* napisał następujące słowa: „Jako umysł poważny, a zarazem literat niepozbawiony talentu pisarskiego Edward Strumpf może jeszcze nie jednym cennym dziełem z bogacić nasze piśmiennictwo”¹⁵.

Szkoda, że przedwczesna śmierć autora *Obrazów Kaukazu* nie pozwoliła na spełnienie tych oczekiwań.

Streszczenie

„Obrazy Kaukazu” Edwarda Strumpfa (1873-1901), polskiego botanika, zesłańca na Kaukaz (a raczej Zakaukazie) są studium etnograficznym poświęconym ludziom oraz miejscom, w których polski zesłaniec odbywał swoją zsyłkę w latach 1894-96.

W dziele tym autor opisał zarówno miejscową przyrodę, roślinność, jak i wygląd mijanych lub odwiedzanych miejscowości. Wiele też miejsca na kartach swego dzieła poświęcił tubylcom charakteryzując ich typy urody, zachowania, a także ubiór. W pracy Strumpfa spotyka się dość liczne przykłady słownictwa z języków będących w użyciu na odwiedzanym przez niego terenie, czyli głównie z języka azerbejdżańskiego czy też tureckiego. Jeden z rozdziałów autor poświęca też literaturze gruzińskiej. Tematyka związana z Azerbejdżanem wydaje się być szczególnie interesująca dla autora. Wiele uwagi poświęca Baku, jego opisowi i rozwijającemu się w tym mieście oraz na Półwyspie Apszerońskim przemysłowi przetwórstwa naftowego. Szczegółowo opisuje proces wydobywania ropy, a nawet wieżę wiertniczą. Podaje też zestawienia danych dotyczących wydobywania ropy na Kaukazie w drugiej połowie XIX wieku. Jeden z rozdziałów poświęca też czcicielom ognia i świątyni Gwebrow w miejscowości Surachany na Półwyspie Apszerońskim. Praca Strumpfa jest wartościowym źródłem informacji o opisywanym przez niego regionie dostarczającym wiadomości z zakresu geografii, botaniki, kultury regionu, antropologii kulturowej, a nawet lingwistyki.

¹⁵ Cytat pochodzi z Przedmowy do książki Strumpfa, za: [https://delibra.bg.polsl.pl/dlibra/doccontent\(5.05.2022\)](https://delibra.bg.polsl.pl/dlibra/doccontent(5.05.2022))

Słowa kluczowe:

Edward Strumpf i jego dzieło, Kaukaz, Azerbejdżan

Bibliografia

1. B. Baranowski, K. Baranowski, *Polaków kaukaskie drogi*, Łódź 1985.
2. B. Baranowski, K. Baranowski, *Historia Azerbejdżanu*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź, 1987.
3. A. Chodubski, Edward Strumpf (Strumph), w: *Polski Słownik Biograficzny*, T. XLIV, Warszawa-Kraków 2006-2007.
4. Z. Gasimova, *Zagadnienia alfabetu oraz języka w prasie azerbejdżańskiej w okresie niepodległości*, [w:] *Materiały II naukowej konferencji*, Warszawa 2013, s. 100-109.
5. A. Mickiewicz, *Wybór poezji*, Warszawa 1956.
6. T. Słabczyński, *Słownik polskich podróżników i odkrywców*, Warszawa 2017, s. 378.
7. E. Strumpf, *Obrazy Kaukazu. Kartki z podróży*, za: <https://delibra.bg.polsl.pl/dlibra/doccontent> (dostęp 5.05.2022).
8. S. Zieliński, *Mały słownik pionierów polskich kolonialnych i morskich. Podróżnicy, odkrywcy, zdobywcy, badacze, eksploratorzy, emigranci-pamiętnikarze, pisarze i działacze migracyjni*, za: <https://www.sbc.org.pl/dlibra/publication/12164/edition/11275/content> (dostęp: 6.09.2022).